

KS. MARCIN NABOŻNY

RUCH OPORU I KONSPIRACJA NA TERENIE LUBLI I OKOLIC W LATACH 1939-1945

Wielka prężność życiowa oraz patriotyzm sprawiły, że od początku niemieckiej i sowieckiej okupacji ludzie z regionu rzeszowskiego podjęli walkę z okupantem¹. Ruch oporu na terenie obecnego powiatu strzyżowskiego i gminy Frysztak, będącymi przedmiotem niniejszego opracowania ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Lubli i okolicach, rozpoczął się rozwijać u schyłku 1939 r. przez tworzenie lokalnych grup konspiracyjnych².

Początek zorganizowanego wojskowego i konspiracyjnego ruchu oporu w Polsce datuje się od września 1939 roku, kiedy powołano pierwszą organizację wojskową pod nazwą Służba Zwycięstwu Polski (SZP). Organizacja ta poprzedzała Armię Krajową (AK)³. Konspiracja wojskowa na omawianym terenie w latach 1939-1945 koncentrowała się w strukturach ZWZ-AK, tylko w niewielkim zakresie obejmowała Bataliony Chłopskie (BCh). Inne konspiracyjne organizacje wojskowe,

KS. DR MARCIN NABOŻNY, kapłan diecezji rzeszowskiej, doktor historii Kościoła. ORCID 0000-0003-4628-8495. Kontakt: marcin.nabozny@gmail.com

1. P. Chmielowiec, E. Rączy, *Polskie Państwo Podziemne na Rzeszowszczyźnie – stan badań i postulaty badawcze*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 1/2 (2002), s. 121-137; Ł. Grzywacz-Świtalski, *Z walk na Podkarpaciu*, Warszawa 1971, s. 115; G. Mazur, *Polskie Państwo Podziemne na terenach południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej 1939-1945*, s. 1-30, http://www.polinst.kyiv.ua/storage/polskie_pan_stwo_podziemne_-_ipn.pdf (dostęp: 20 września 2020).
2. P. Chmielowiec, E. Rączy, *Polskie Państwo Podziemne na Rzeszowszczyźnie*, s. 121; Z. Świstak, *Dekanat brzosteki*, w: *Kościół Katolicki w Jasielskiem 1939-1945*, Brzozów-Stalowa Wola 1991, s. 32.
3. *AK w dokumentach 1939-1945*, t. 1, Szczecin 1989, s. 19-20; por. W. Korcz, *Zarys dziejów AK-Materiały pomocnicze dla nauczycieli historii*, Zielona Góra 1991, s. 7.

w stopniu znaczącym, na tym terenie nie występowały. Komenda Główna tworzyła podstawę centralnego systemu dowodzenia. Struktury terytorialne oparto na przedwojennym podziale administracyjnym: obszar – kilka województw, okręg – województwo, obwód – powiat, region (podobwód) – część powiatu, placówka – jedna lub kilka gmin. Ponadto wyodrębniono pośrednie szczeble organizacyjne w formie podokręgów, od wiosny 1941 roku także inspektoraty rejonowe (kilka powiatów) w celu przygotowań powstańczych, dowodzenia walką bieżącą i odtworzenia sił zbrojnych⁴.

Komendy Obszarów dzieliły się na Komendy Okręgów, które wg dawnego podziału administracyjnego dzieliły się na Komendy Obwodów. Obwody te natomiast dzieliły się na placówki obejmujące teren gminy zbiorowej. Placówka była zatem w układzie organizacyjno-terytorialnym najniższym szczeblem organizacyjnym⁵.

Struktura organizacyjno-wojskowa ZWZ-AK posiadała układ odpowiadający przedwojennej organizacji wewnętrznej Wojska Polskiego. Na szczeblu placówki największą jednostką wojskową były kompanie, niekiedy bataliony składające się z trzech kompanii plus mniejsze jednostki specjalistyczne uzupełniające, bez których wykonanie zadania bojowego przez bataliony byłoby niemożliwe. Bataliony składały się z trzech kompanii, kompania natomiast z trzech plutonów, a pluton z kolei z trzech drużyn. Drużyna była najmniejszym pododdziałem organizacyjnym zdolnym do wykonania zadania bojowego. Niekiedy w warunkach konspiracji dzielono jeszcze drużyny na trzy sekcje, z których każda składała się z 5-6 żołnierzy z dowódcą sekcji, tzw. sekcyjnym. Od sekcji rozpoczynano w konspiracji organizację ZWZ. Za podstawową jednostkę taktyczno-operacyjną uznawano w podziemnym wojsku polskim pluton złożony z trzech drużyn. W tych jednostkach taktycznych podawano siłę bojową każdej placówki⁶.

Łubla z racji swej przynależności administracyjnej wchodziła w skład Okręgu Kraków⁷. Z początkiem 1944 roku okręg Kraków liczył 8 inspektoratów, 29 obwodów⁸, zorganizowano 1057 plutonów pełnych, 220 szkieletowych, zaprzysiężonych

4. K. Komorowski (red. nauk.), *Armia Krajowa. Rozwój organizacyjny*, Warszawa 1996, s. 6-7.

5. Por. AK w dokumentach 1939-1945, t. 1, Szczecin 1989, s. 13.

6. Tamże.

7. Komenda okręgu nosiła kryptonim „Kamień”, „Kania”, „I”. Jej komendantami byli: płk dypl. Julian Filipowicz ps. „Róg” (październik 1939-maj 1941), płk dypl. Zygmunt Miłkowski ps. „Wrzos” (czerwiec 1941-listopad 1942), płk Józef Spychalski ps. „Luty” (listopad 1942-24 III 1944), p.o. ppłk dypl. Wojciech Wayda ps. „Odwet” (kwiecień-maj 1944), płk dypl. Edward Godlewski ps. „Garda” (czerwiec-22 X 1944), płk Przemysław Nakoniecznikoff-Klukowski ps. „Krak II” (październik 1944-styczeń 1945). A. Zagórski, *Okręg Kraków Armii Krajowej*, w: *Armia Krajowa. Rozwój organizacyjny*, K. Komorowski (red. nauk.), Warszawa 1996, s. 115-116.

8. Inspektorat Kraków, kryptonim „Krokodyl”, „Wróbel”, „A”, „IV”, „Kwiecień”, „Konrad” (Obwody: Kraków-miasto, Kraków-powiat, Bochnia, Myślenice); Inspektorat Miechów, kryptonim „Miś”, „Maria”, „B”, „Maj”, „Michał” (Obwody: Miechów, Olkusz, Pińczów); Inspektorat Tarnów, kryptonim „Traktor”, „Tama”, „C”, „VI”, „Czerwiec”, „O/09” (Obwody: Tarnów, Brzesko, Dąbrowa Tarnow-

było 1206 oficerów, 1082 podchorążych i 15075 podoficerów⁹. Należy również zaznaczyć, że okręg krakowski AK w połowie 1944 roku osiągnął stan 90000 żołnierzy, stając się najsilniejszym okręgiem w kraju, z czego na podokręg Rzeszów przypadało 60000 żołnierzy¹⁰. Jednostkami najbliższymi do kontaktów podczas działań konspiracyjnych były tzw. inspektoraty i obwody. Lubla należała do obwodu Krosno¹¹ w Inspektoracie Jasło¹².

Początki Inspektoratu Jasło sięgają późnej jesieni 1939 roku. Powołany do życia inspektorat rejonowy stanowił pośredni szczebel taktycznego dowodzenia między komendantem okręgu, a komendantami obwodów. Na czele inspektoratu stał inspektor i podległy mu sztab do prowadzenia taktyki działania, łączności, wyszkolenia i uzbrojenia. Jemu podlegali bezpośrednio komendanci obwodów¹³. Zadaniem pierwszego inspektora było zorganizowanie placówek w terenie. Teoretycznie inspektor miał wyznaczyć komendanta obwodu, który zbierał sztab i wyznaczał dowódców w poszczególnych miejscowościach. Oni także dobierali sobie ludzi. Następnie komendant obwodu dokonywał podziału na kompanie lub bataliony, plutony i drużyny oraz starał się o uzbrojenie. W praktyce jednak członkowie sztabu inspektoratu, komendanci obwodów i członkowie ich sztabów sami organizowali teren¹⁴.

ska); Inspektorat Nowy Sącz, kryptonim „Strumień”, „Niwa”, „VII”, „Lipiec”, „Sosna”, „D”, „O/10”, „9”, „18” (Obwody: Nowy Sącz, Nowy Targ, Limanowa, Gorlice, Zakopane, Rabka); Inspektorat Rzeszów, kryptonim „Rteć”, „Rzemiosło”, „E”, „10”, „100”, „011”, „Dir”, „0” (Obwody: Rzeszów, Dębica, Kolbuszowa); Inspektorat Mielec, kryptonim „Nowela”, „F”, „012”, „20”, „P” (Obwody: Mielec, Tarnobrzeg, Nisko); Inspektorat Przemyśl, kryptonim „Paweł”, „Płotka”, „Park”, „0/13”, „013”, „G”, „R”, „U” (Obwody: Przemyśl, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Dobromil); Inspektorat Jasło, kryptonim „Jemiola”, „Joachim”, „014”, „H”, „S”, „Listopad”, „XI”, „Nafta” (Obwody: Krosno, Brzozów, Jasło, Sanok). A. Zagórski, *Okręg Kraków*, s. 115-127.

9. *AK w dokumentach 1939-1945, t. 3, Londyn 1976, s. 330-333; A. Zagórski, Okręg Kraków, s. 101.*

10. A. Zagórski, *Okręg Kraków*, s. 101.

11. W obwodzie Krosno o kryptonimie „Kawa”, „Korzeń” komendantami byli kolejno: por. rez. Józef Cząstka ps. „Bogusław”, „Kotwicz”, rtm. Marian Waldecki ps. „Ryży”, „Wilk”, „Werner”, „Kątski”, kpt. sł. st. Antoni Basznia ps. „Dzik”, kpt. N. Zmarż ps. „Kruk”, kpt. Tadeusz Tomkiewicz ps. „Hel”, por. rez. Henryk Puchalski ps. „Barka”, „Rys”, por. rez. Stanisław Winkler ps. „Wujek”, kpt. sł. st. Ignacy Wanic ps. „Zdzisław”, kpt. Bolesław Rudziński ps. „Irka”, „Jasiołka”. A. Zagórski, *Okręg Kraków*, s. 126.

12. Inspektorami Inspektoratu Jasło byli kolejno: por. rez. Stanisław Pieńkowski ps. „Strzembosz”, mjr sł. st. kaw. Witold Obidowicz ps. „Orszak”, mjr sł. st. Aleksander Mikoła ps. „Władysław”, mjr sł. st. p. Łukasz Grzywacz-Świtalski ps. „Jodła”, „Mikołaj”, mjr sł. st. kaw. Antoni Dębski ps. „Radwan”, mjr sł. st. Wincenty Stefan Rutkowski ps. „Haszysz”, „H-12”, kpt. sł. st. art. Józef Modrzejewski ps. „Lis”. A. Zagórski, *Okręg Kraków*, s. 125-126.

Teren inspektoratu, zwanego popularnie inspektoratem na Podkarpaciu, obejmował powiaty: Jasło, Krosno, Brzozów, Sanok i Lesko. W skład każdego inspektoratu wchodziło kilka obwodów. Por. Ł. Grzywacz-Świtalski, *Z walk*, s. 111-115.

13. Ł. Grzywacz-Świtalski, *Z walk*, s. 111-115.

14. Tamże, s. 118.

W styczniu 1940 roku inspektor powierzył organizację Obwodu Jasło kryptonim „Jagoda”, „Jabłecznik”, „III/014”, „Hc” Józefowi Modrzejewskiemu¹⁵. Już od stycznia komendant Obwodu Jasło przy pomocy ppor. Antoniego Zawadzkiego ps. „Teresa”, Józefa Zychowicza i Kazimierzy Nowak ps. „Mira” tworzył sztab obwodu i zaczął rozwijać pracę w kierunku powołania ośrodków wiejskich. Wkrótce powstały placówki: Jasło, Jodłowa, Skołyszyn, Tarnowiec, Kołaczyce, Dębowiec, Osiek i Żmigród. Dowódcą Placówki Jasło został pchor. Teodor Lasocki („Dorek”)¹⁶, natomiast Placówkę Kołaczyce organizował i nią dowodził od lutego 1940

15. Modrzejewski Józef, ps. „Lis”, „Sęp”, „Leon”, „Karol”, „Jopp”, „Jar”, „Prawdzic”, „Krakus”, „Wacławski”, vel Józef Przygaliński, Stanisław Majewski, Józef Chojnacki. Urodzony 14 II 1909 r. w Kuźnicach koło Włocławka. Ukończył Gimnazjum im. J. Długosza we Włocławku, w którym w 1930 r. zdał egzamin dojrzałości. Po maturze wstąpił do wojska i w latach 1930/1931 ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, zaś w latach 1931-1933 Szkołę Podchorążych Artylerii w Toruniu. W latach 1933-1939 służył jako oficer służby czynnej w 3 pułku artylerii w Zamościu. W czasie służby wojskowej, jako oficer służby stałej, był kolejno: dowódcą plutonu liniowego, kompanii szkoły podoficerskiej, baterii w 3 pułku artylerii w Zamościu i w końcu oddziału pomiarowego 3 Dywizji Piechoty Legionów. W 1935 r. został awansowany do stopnia porucznika artylerii. Przed wybuchem II wojny światowej zdał egzamin do Wyższej Szkoły Wojennej i odbył próbny kurs w Rembertowie oraz staż w różnych rodzajach broni (łącznie: piechota, kawaleria i lotnictwo). W czasie kampanii wrześniowej w 1939 r. walczył z Niemcami w Górach Świętokrzyskich i na Lubelszczyźnie jako oficer służby wywiadowczej 3 Dywizji Piechoty. Dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł z transportu jeńców w Tarnowie. Po nieudanej próbie przedostania się przez Węgry do Francji przystąpił do działalności konspiracyjnej. W czasie okupacji niemieckiej był komendantem Obwodu ZWZ-AK Jasło od stycznia 1940 r. do końca akcji „Burza” w 1944 r. Mimo poszukiwań przez Gestapo i aresztowań przeprowadzanych na terenie Inspektoratu AK Jasło w 1942 r., które niemal doszczętnie rozbiły aparat dowodzenia Inspektoratu i podległych mu obwodów, nie opuścił powierzonego mu Obwodu, zachowując go jako jednostkę w pełni dyspozycyjną. W czasie akcji „Burza” kierował całością działań bojowych na terenie Obwodu AK Jasło, dowodził 5 psp – co to za skrót???. W czasie okupacji niemieckiej został awansowany 1 VII 1940 r. do stopnia kapitana artylerii, zaś 1 I 1945 r. do stopnia majora. Aresztowany przez NKWD 9 IX 1944 r. w Jaszczwi, zbiegł. Po ucieczce pełnił funkcję zastępcy inspektora Inspektoratu AK Jasło. Po „Haszyszu”-Wincentym Stefanie Rutkowskim-od grudnia 1944 r. do lutego 1945 r. kierował Inspektoratem AK, a później NIE i DSZ Krosno (Jasło). W okresie międzywojennym za zasługi w wyszkoleniu wojskowym został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, zaś w czasie okupacji niemieckiej Krzyżem *Virtuti Militari* V kl. A. Zagórski, *Rejon WiN Krosno „Południe”*. *Zarys organizacji i działalności (1945-1948)*, w: *Dzieje Podkarpacia*, t. 1, Krosno 1996, s. 150-151; C. Nowak, *Józef Modrzejewski*, „Biuletyn Informacyjno-Historyczny”, Nr 5/9(1997), s. 14-20; por. Z. Świstak, *Słownik bibliograficzny znanych postaci Jasła i regionu*, Tuchów 1998, s. 238; A. Zagórski, *Okręg Kraków*, s. 126.
16. Teodor Lasocki urodził się 17 X 1912 r. w Jaśle. Po ukończeniu jasielskiego gimnazjum uczęszczał do Szkoły Morskiej Marynarki Handlowej w Gdyni. Ukończył także Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty. W początkach okupacji pracował w Nisku i Stalowej Woli. Chcąc jednak uniknąć pracy w Stalowej Woli na rzecz potencjału militarnego Niemiec, postanowił wrócić do Jasła. Tutaj wstąpił do konspiracyjnego ruchu oporu. Początkowo był łącznikiem w ZWZ. Od lutego do lipca 1940 r. pchor. Teodor Lasocki „Czarek” pełnił funkcję dowódcy Placówki ZWZ Jasło. W chwili aresztowania miał przy sobie rozkazy dla podkomendnych. Torturowany w bursie

do marca 1941 roku ppor. Józef Matuszewski, a następnie do końca konspiracji ppor. Stanisław Maciąg¹⁷.

Obwód Krosno, do którego należała Lubla, liczył ogółem 2500 ludzi. Uzbrojenia wystarczało zaledwie na jedną trzecią stanu. Pierwszy batalion tworzyły placówki wchodzące w skład zgrupowania „Południe”: Dukła, Iwonicz, Chorkówka, Miejsce Piastowe, Rymanów. Drugi batalion tworzyły placówki wchodzące w skład zgrupowania „Centrum”: Krosno, Korczyn, Jedlicze. Trzeci batalion tworzyły placówki wchodzące w skład zgrupowania „Północ”: Fryszak, Bratkówka – Odrzykoń, Wiśniowa¹⁸.

Placówka ZWZ-AK Fryszak Obwodu Krosno działała na obszarze kilkunastu wsi w gminie Fryszak. Obszar placówki sięgał na południe do wzniesienia Pleśnicy na styku z Wojaszówką, na południowy zachód po zalesione tereny Lubli z Bukowym Lasem, w północnej części do pasma Klonowej Góry, od Stępiny, Cieszyny, przechodząc ku wschodowi wąskim przesmykiem „Bramy Fryszackiej” poza rzekę Wisłok do pasma Jazowej i Kobylskiej Góry. W zasięgu działania placówki znajdowały się: Fryszak, Przybówka, Widacz, Twierdza, Lubla, Glinik Górny, Glinik Średni, Glinik Dolny, Gogołów, Huta Gogołowska, Stępina, Cieszyna, Pułanki, Kobyle. Obszar wynosił blisko 10 tys. ha, zamieszkały był przez 12 tys. ludzi¹⁹.

Już od 1940 roku grupa osób zaczęła spontanicznie organizować pewną formę samoobrony przed okupantem niemieckim. Pod koniec tego roku na polecenie por. Stanisława Pieńkowskiego ps. „Strzembosz” z ZWZ Krosno ppor. Władysław Stec z Przybówki przystąpił do zorganizowania placówki. Placówka otrzymała kryptonim „Fiołek”. Stała się częścią składową Zgrupowania „Północ” w Obwodzie AK Krosno – III batalion, w skład którego wchodziły placówki: Odrzykoń „Oleander”, Fryszak „Fiołek”, Wiśniowa „Wrzos”. Dowódcą placówki „Fiołek” został ppor. mjr Władysław Stec ps. „Walek”²⁰, zastępcą ppor. Stanisław Gałuszka ps. „Strzęp” z Przybówki, zamordowany przez Niemców 16 maja 1944 r. w wieku

gimnazjalnej podzielił los ofiar zbrodni dokonanych na cmentarzu żydowskim w Jaśle. Zginął w 1943 r. Z. Świstak, *Słownik bibliograficzny*, s. 189.

17. Ł. Grzywacz-Świtalski, *Z walk*, s. 118-120, 219.

18. Tamże, s. 192-194. Obwód Krosno w pierwszym okresie powołał do życia następujące placówki: Krosno, Fryszak, Korczyn, Lubatowa – Dukła, Niewodna, Odrzykoń, Iwonicz i Rymanów. Tamże, s. 121.

19. S. Pomprończak, *Placówka Armii Krajowej Fryszak „Fiołek”*, „Biuletyn Informacyjno Historyczny”, Nr 2/14(1998), s. 3-7.

20. Władysław Stec ps. „Walek”, urodził się 23 VI 1912 r. w Przybówce. Od dzieciństwa obarczony był obowiązkami wynikającymi z codziennego życia gospodarstwa wiejskiego. Powszechne wykształcenie zdobył, kończąc czteroklasową szkołę powszechną w Przybówce, a następnie siedmioklasową w Jaśle. Wykształcenie średnie wraz z maturą otrzymał w Seminarium Nauczycielskim w Krośnie w 1933 r., otrzymując dyplom nauczyciela szkół powszechnych. W czasie nauki wyróżniał się w zdobywaniu sprawności harcerskich, pełnił w hufcu szkolnym funkcję zastępowego. Był też zapalonym sportowcem. Wyróżniał się na zajęciach przysposobienia wojskowego, które wówczas prowadzili zawodowi wojskowi. Po ukończeniu Seminarium W. Stec został powołany do odbycia służby wojskowej, którą rozpoczął we wrześniu 1933 r. w Dywizyjnym Kursie Podchorąż-

zych Rezerwy Piechoty w 5 Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu. Po złożeniu egzaminu na podchorążego został przeniesiony do 6 PSP, który stacjonował w Samborze.

Twarda szkoła wyniesiona z domu rodzinnego oraz dyscyplina zaszczerpiona w szkolnych organizacjach paramilitarnych przyczyniły się do tego, że awanse na stopnie wojskowe otrzymywał w pierwszej kolejności. Służba wojskowa nie sprawiała mu żadnych trudności. Do rezerwy odszedł w stopniu plutonowego podchorążego.

Pracę nauczycielską rozpoczął na Polesiu, w Chotyniczach, w powiecie Łuminiec. Po dwóch latach pracy nauczycielskiej złożył egzamin kwalifikacyjny, a tym samym stał się nauczycielem o ustalonym statusie, z czym wiązały się pewne przywileje nauczycielskie. Po rocznej pracy nauczycielskiej został powołany na ćwiczenia wojskowe do 6 PSP w Samborze. Po tych ćwiczeniach otrzymał stopień sierżanta podchorążego, a w styczniu 1936 r. awansowany został na porucznika rezerwy. Na ćwiczenia oficerskie powoływany był dwukrotnie w 1937 i 1939 r. Drugie ćwiczenia miał ukończyć 24 sierpnia. Do cywila jednak Władysław Stec nie odszedł - wyruszył na wojnę jako dowódca plutonu morderczy.

Udział w walkach na froncie południowym zakończył się dla ppor. Steca w Hołosku, gdzie przebijając się do Lwowa, został ranny i wzięty do niewoli niemieckiej. Pędzony w transporcie jenieckim, zdołał zbiec w Medyce. Po różnych perypetiach dotarł do domu rodzinnego w Przybówce. Od pierwszych dni okupacji niemieckiej obowiązywał nakaz zgłaszania się oficerów Wojska Polskiego do wojskowych komend niemieckich. Ponieważ Władysław Stec nie zgłosił się na komendę niemiecką, Wehrmacht przyjechał po niego. Nie zastawszy Steca w domu Niemcy nakazali mu zgłosić się na gestapo w Jasle. Ppor. Stec nie miał zamiaru sam oddać się w ręce oprawców gestapo i tak zaczęło się jego ukrywanie, które trwało do 1949 r.

Pierwsze kroki konspiracyjne ppor. W. Stec rozpoczął w swej miejscowości. W styczniu 1940 r. otrzymał kontakt do Miejsca Piastowego, gdzie po raz pierwszy spotkał się ze Stanisławem Pieńkowskim „Strzęboszem”. Po zaprzysiężeniu przez „Strzębosza” przy świadku kpt. Tołłóczko, kierownik przerzutów granicznych, otrzymał zadanie przeprowadzenia do punktów przerzutowych osób uciekających za granicę. Pod koniec 1940 r. ppor. W. Stec ps. „Walek” otrzymał polecenie zorganizowania Placówki ZWZ Frysztak „Fiołek”. Po zorganizowaniu zrębów Placówki „Fiołek” otrzymał zadanie przejęcia Placówki Wiśniowa „Wrzos”. Następnie objął funkcję oficera kontrolnego Zgrupowania Północ, w skład którego wchodziły trzy placówki: Odrzykoń „Oleaner”, Frysztak „Fiołek” i Wiśniowa „Wrzos”. Pod jego kontrolą sprawnie funkcjonowało szkolenie, kolportaż prasy i sprawozdawczość. Wraz ze swoim zastępcą, ppor. Stanisławem Gałuszką „Strzępem”, „Walek” zorganizował i prowadził kurs szkoły podchorążych we Frysztaku. Ścisłe współpracował z szefem Kedywu Inspektoratu Michałem Cerkowniakiem „Borutą”. Na polecenie komendanta Obwodu Krosno Henryka Puchalskiego „Rysia” wytypował i przygotował teren do odbioru zrztu broni. Zrzut nastąpił 1 VII 1944 r. w Lubli. Zrzut broni z trzech samolotów udało się odebrać w całości, ukryć i rozprowadzić wg rozdzielnika, jaki przygotował Inspektorat.

Na rozkaz uruchomienia Akcji „Burza” w Obwodzie Krosno, por. W. Stec zgrupował 29 lipca w lasach odrzykońskich plutony z placówek Wiśniowa, Frysztak i Odrzykoń. Zgrupowanie to, około 250 ludzi, stanowiło załazek 3 batalionu 6 PSP AK. 1 VIII 1944 r. ustalił się front na linii rzeki Wisłok, odcinając Zgrupowanie Północ od dowództwa Inspektoratu mającego miejsce postoju jeszcze na terenie zajęty przez Niemców. Wobec wrogiej postawy władz sowieckich do AK i wynikających stąd konsekwencji „Walek” rozwiązał swe Zgrupowanie. Po rozwiązaniu Zgrupowania „Walek” powrócił do domu rodzinnego w Przybówce mniemając, że rozpocznie normalne życie. Już na drugi dzień „wizytę” złożyło mu NKWD. Stecowi udało się uniknąć aresztowania, musiał jednak nadal się ukrywać. Po zakończeniu wojny w 1945 r. W. Stec pod zmienionym nazwiskiem udał się na Pomorze Zachodnie i tam jakiś czas przebywał, prowadząc działalność gospodarczą.

29 lat²¹. Adiutantem był Jan Kanty Koś ps. „Luby” z Lubli. Placówka prowadziła działania wywiadowcze, dywersyjne, akcje zbrojne, kolportaż prasy konspiracyjnej. Uczestniczyła w odbiorze zrzutów broni z samolotów alianckich²². Działała głównie w części południowej gminy, tj.: Przybówce, Twierdzy, Widaczu, Lubli.

W. Stec był bity i maltretowany na Zamku Rzeszowskim i Urzędzie Bezpieczeństwa w Krośnie, dokąd został przewieziony po aresztowaniu na Śląsku, dzielnie zniósł przesłuchania, które trwały miesiące. Za trudy poniewierki, ciągłej ucieczki przed gestapo i walki z okupantem niemieckim, skazany został na ciężkie więzienie we Wronkach i Strzelcach Opolskich, w których przebywał do 1955 r. Mieszkał w Bytomiu, we wrześniu 1995 r. został awansowany na stopień majora. Zmarł nagle 21 X 1995 r., przeżywszy 83 lata. Pogrzeb odbył się w Bytomiu. F. Mojak, *Major Władysław Stec „Walek”*, „Biuletyn Informacyjno-Historyczny”, Nr 2/14 (1998), s. 14-17.

21. Ppor. Stanisław Gałuszka „Strzęp” urodził się 25 II 1915 r. w Przybówce. W 1935 r. ukończył Seminarium Nauczycielskie w Krośnie, otrzymując dyplom nauczyciela szkół powszechnych. Był bardzo dobrym uczniem, sportowcem i harcerzem.

Po ukończeniu Seminarium zgłosił się ochotniczo do służby wojskowej. „Podchorążówkę” odbył w Dywizyjnym Kursie Podchorążych w Przemyślu. Po odbyciu służby wojskowej podjął pracę w szkole powszechnej w Baligródzie i tam pracował do wybuchu II wojny światowej. Zmobilizowany, brał udział w Kampanii Wrześniowej, podczas której dostał się do niewoli niemieckiej. W czasie transportu polskich żołnierzy do obozu w Niemczech, Gałuszce udało się zbiec i szczęśliwie powrócić do rodzinnej Przybówki.

Z początkiem 1940 r. S. Gałuszka został zwerbowany przez swego kolegę i przyjaciela Władysława Steca do ZWZ. Pracy konspiracyjnej ppor. S. Gałuszka ps. „Strzęp” oddał się całym sercem. Początkowo pełnił funkcję kuriera na trasie Boguchwała-Baligród. Mając w Baligródzie kontakty i znając tamtejszy teren, przeprowadzał udających się na Węgry tą właśnie trasą. Później pełnił funkcję dowódcy plutonu w Placówce Frysztak, a następnie był jej dowódcą. W drugiej połowie 1943 r. został zastępcą oficera kontrolnego Zgrupowania Północ 3 batalionu AK Obwodu Krosno. Ppor. S. Gałuszka brał udział w wielu akcjach dywersyjnych. Był współorganizatorem i wykładowcą na konspiracyjnym kursie podchorążych we Frysztaku. Wraz z por. W. Stecem przygotowywał teren i zespół odbiorczy do odbioru zrzutu broni w Lubli. Niestety, nie dane mu było uczestniczyć w przyjęciu zrzutu. 28 IV 1944 r. „Strzęp” został aresztowany przez jasielskie gestapo i osadzony w więzieniu w Jasle.

Wywiad AK przekazał wiadomość, że „Strzęp” znajduje się w celi, z której więźniowie wywożeni są na rozstrzelanie do Warzyc. Żołnierze Placówki Frysztak przygotowywali się do odbicia „Strzępa”. Jednak gestapowcy działali szybciej. 16 V 1944 r., późnym wieczorem, „Strzęp” został przewieziony pod silną eskortą do lasu warzyckiego i tam rozstrzelany.

Na drugą noc przyjaciele i podwładni „Strzępa” wydobyli z mogiły i zidentyfikowali ciało ppor. Gałuszki. Przedstawiało ono okropny widok. „Strzęp” miał połamane zębra i ręce, rozbitą głowę, zdarte paznokcie u rąk i nóg, całe ciało było sine i miało ślady pejsza. Straszliwe tortury przeszedł „Strzęp”, nie wydając nikogo. Tej samej nocy żołnierze plutonu Przybówka przewieźli zwłoki swego dowódcy na cmentarz w Łączkach Jagiellońskich i tam je pogrzebali.

16 V 1987 r., w 43 rocznicę śmierci ppor. S. Gałuszki, Szkoła Podstawowa w Przybówce otrzymała jego imię, a na ścianie szkoły umieszczono tablicę pamiątkową z podobizną „Strzępa”. Społeczeństwo Przybówki oddało w ten sposób hołd swemu rodakowi - żołnierzowi AK. F. Mojak, *Ppor Stanisław Gałuszka „Strzęp”*, „Biuletyn Informacyjno-Historyczny”, Nr 2/14 (1998), s. 12-13.

22. M. Nabozny, *Zrzut broni w Lubli z dnia 1 lipca 1944 r.*, „Resovia Sacra” 26 (2019), s. 285-295.

Dysponowała ukrytym radiem, początkowo u Jana Ziarko ps. „Chamberlain”²³ w Lubli oraz w Przybówce, zakonspirowanym w zagrodzie Józefa Stefanika. Punkty kontaktowe mieściły się w kiosku Genowefy Dziadosz, a dla służby zrzutowej w domu Stanisława Jasińskiego w Przybówce i w Lubli w domu Stanisława Łukasiewicza. Stan uzbrojenia stanowiła początkowo odnaleziona broń z 1939 roku, ukryta wówczas przez polskich żołnierzy oraz przemycana z Węgier i zdobywana w akcjach na Niemczech. W lipcu 1944 roku placówka wzbogaciła się o broń i materiały wojskowe pochodzące z zrzutu powietrznego²⁴.

Placówkę Frysztak tworzyły dwie drużyny. Dowódcą drużyny „Frysztak” był Alfred Krypel (ps. „Gryf”)²⁵, natomiast druga drużyna „Lubla” była dowodzona przez st. sierż. Henryka Orzechowskiego (ps. „Sosna”), przedwojennego oficera zawodowego²⁶. Trzon organizacji AK w Lubli tworzyli także plut. podch. Jan Kanty Koś ps. „Luby”, plut. Józef Mijał, kpr. Franciszek Majocho²⁷.

Jan Kanty Koś ps. „Luby”, żołnierz AK, porucznik rezerwy, związany był z Inspektoratem Krosno od początku jego istnienia. Urodził się 23 lipca 1916 r. w Lubli. Był absolwentem jasielskiego gimnazjum. Maturę złożył w 1936 roku. Ukończył wyższe studia ekonomiczne. Działalność konspiracyjną w SZP rozpoczął na przełomie lat 1939/1940. Przysięgę składał w Inspektoracie Krosno – Okręgu Kraków w obecności ppor. Stanisława Gałuszki ps. „Strzęp”, por. St. Pieńkowskiego ps. „Strzembosz” i por. Rudolfa Ryby ps. „Rudel” – szefa Inspektoratu. Działalność konspiracyjną rozpoczął zorganizowaniem tajnego nauczania na terenie wsi Lubla, do którego pod koniec 1940 roku włączył szkolenie wojskowe. Była to swojego rodzaju szkoła podoficerska z udziałem 22 osób. Szkolenie odbywało się 2 razy w tygodniu. Program obejmował: naukę o broni, naukę strzelania, terenoznawstwo i dyscyplinę zachowania tajemnicy konspiracyjnej. Zimą 1940 roku penetrował przejścia graniczne na Węgry. Przeprowadził tam kilku polskich oficerów. Zajmował się przewożeniem broni i granatów. W maju 1942 roku został aresztowany przez gestapo podczas prowadzenia nauki o broni. Został przewieziony do więzienia we Frysztaku, z którego zbiegł. Od sierpnia 1942 roku kierował akcją sabotażu

23. Jan Ziarko ps. „Chamberlain” (1912-1983), rolnik z Lubli, żołnierz Armii Krajowej. Jeden z uczestników odbioru zrzutu w Lubli 1 VII 1944 r. W swej stodole i pobliskim leśnym parowie przygotował schowek na broń, amunicję i wyposażenie wojskowe zrzucone z trzech samolotów. Sprawował opiekę nad powierzonym sprzętem oraz radiostacją. Po wojnie oskarżony o niezłożenie broni i zasądzony na 6 lat. Przesiedział 2 lata, zwolniony ze względu na zły stan zdrowia. Jego narzeczona szła do ślubu w sukni uszytej z nylonu pochodzącego ze spadochronów. Ze zrzutu zachowały się tylko skrzynia po broni, w której przez długie lata przechowywano zboże, oraz szwajcarski zegarek marki Monado Sport, który Jan Ziarko przekazał synowi Kazimierzowi. E. Marcinkowski, *Zrzut broni w Lubli 1 lipca 1944*, „Gazeta Frysztacka” 3(2001), nr 7/21, s. 13.

24. S. Pomproicz, *Placówka Armii Krajowej*, s. 4; M. Nabożny, *Zrzut broni*, s. 285-295.

25. J. Piętniewicz, *Z przeszłości Frysztaka*, Frysztak 2005, s. 638-641.

26. K. Szopa, *Parafia Frysztak w latach 1918-1945*, Tuchów, brw, s. 357-358.

27. S. Pomproicz, *Placówka Armii Krajowej*, s. 5.

i dywersji. Oddział pod jego dowództwem spowodował wybuch zbiorników paliwa w kopalni Roztoki. W kopalni Bóbrka unieruchomiono jeden z szybów naftowych. Organizowano akcje zdobywania broni. Zajmowano się kolportażem tzw. „bibuły agitacyjnej”. Na przełomie lat 1942/1943 nastąpiły masowe aresztowania ludzi z konspiracji AK. Wówczas wyjechał do Sanoka. Zatrzymał się u kolegi ze Szkoły Podchorążych w Jarosławiu z 1937 roku. Później wyjechał do Lwowa. Na wiosnę 1943 roku powrócił do Oddziału AK we Frysztaku. Dowiedział się o swoim awansie do stopnia podporucznika i odnaczeniu Medalem za Ofiarność i Odwagę. Zamieszkał w Lubli. Od dowódcy III batalionu OP por. Władysława Steca otrzymał rozkaz zorganizowania oddziału dywersyjnego w celu zakłócania komunikacji kolejowej. Oddział, którym dowodził, minował tor na linii Jasło – Rzeszów. Rozkręcał szyny kolejowe. Innym jego zadaniem było przygotowanie terenu do przyjęcia zrzutu broni i jej odbiór. Przyjmował zrzut broni we wsi Lubla. Po wojnie kontynuował naukę. Szykanowany był przez Służbę Bezpieczeństwa za przynależność do Armii Krajowej. W październiku 1945 roku ujawnił się przed komisją likwidacyjną jako członek b. AK Okręgu Kraków. W styczniu 1946 roku Komisja Weryfikacyjna Oficerów przy Ministerstwie w Warszawie zweryfikowała go w stopniu porucznika i nadała mu odznaczenie – Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami²⁸.

Jak już wspomniano, w związku z działalnością konspiracyjną w maju 1942 roku nastąpiło aresztowanie Jana Kantego Kosia. Akcję przeprowadziło gestapo z Jasła pod dowództwem Schulza. Więźnia przewieziono do więzienia we Frysztaku i oddano do dyspozycji J. Dominikusa. Dowództwo gestapo zdecydowało się na przetransportowanie więźnia do Jasła, gdzie planowano wykonać publiczną egzekucję. Nie udało się to jednak ze względu na odbicie aresztanta w czasie nieobecności gestapowców, którzy wyjechali na obławę Żydów do Gogołowa²⁹.

Po aresztowaniu Jana Kantego Kosia od czerwca do końca 1943 roku działał patrol dywersyjny Henryka Orzechowskiego ps. „Sosna” w składzie: Waław Szczęch ps. „Łoś”, Józef Mijał, Władysław Sarna, Mieczysław Głuszczyński, Tadeusz Czernicki ps. „Czarny”, Stanisław Knap. Rozbrajali oni żołnierzy niemieckich, rozkręcali szyny kolejowe na odcinku poza Frysztakiem³⁰.

Walka Placówki AK Frysztak zasłużyła sobie na uznanie i pamięć ze względu na to, że osłabiła terror okupanta oraz przyczyniła się do zachowania nadziei na zwycięstwo wśród miejscowej ludności. Jednak po wojnie AK-owcy Placówki Frysztak niedługo cieszyli się osobistą wolnością. Wielu z nich bowiem zostało aresztowanych przez UB, NKWD, skazanych na więzienie i zsyłkę do łagrów sowieckich³¹.

28. Z. Świstak, *Słownik bibliograficzny*, s. 166.

29. K. Szopa, *Parafia Frysztak*, s. 360.

30. S. Pomproicz, *Placówka Armii Krajowej*, s. 5.

31. Tamże, s. 7.

Od początku okupacji w działalność konspiracyjną zaangażowany był także Jan Kanty Dziańott ps. „Drzewko”. Pracował początkowo w wywiadzie, a następnie jako kwatermistrz Inspektoratu na Podkarpaciu. Dalej pełnił funkcję szefa „Tarczy” przy AK. Do organizacji należała również jego żona Maria z domu Paszkowska. Ppłk Łukasz Grzywacz-Świtalski w taki sposób wspomina tę rodzinę: „Dom Dziańottów w Lubli był schronieniem dla ludzi ściganych przez gestapo. Spokój i opanowanie mieszkańców, ich pełna życzliwości postawa dawały możliwość nie tylko wypoczynku, ale i przetrwania najgroźniejszych dni. W Lubli przebywali nie tylko ludzie z inspektoratu, jak mjr „Haszysz”, por. „Boruta”, ale i z Rzeszowa, jak zastępca dowódcy podokręgu Rzeszów mjr Antoni Dębski i Leon Krzeczunowicz z okręgu krakowskiego, który zginął, aresztowany po powrocie z Lubli. Do domu Dziańottów zaglądali również Niemcy; w czasie odwrotu armii niemieckiej w połowie domu stale kwaterował Wehrmacht. Gdy front zatrzymał się nad Wiśłoką, Lubla znalazła się między liniami frontu. (...) w jednej połowie kwatrowali Niemcy, a w drugiej członkowie ruchu oporu”³².

Założycielem „Tarczy” był Leon Krzeczunowicz. W inspektoracie, do którego należała Lubla, szefem „Tarczy” był Stanisław Potocki z Rymanowa. Po jego rezygnacji tę funkcję pełnił Rodryg Romer, wysiedlony z Inwałdu koło Andrychowa. Po aresztowaniu Romera w lipcu 1943 r. Roman Gumiński z Zalesia k. Rzeszowa dostarczył nominację na szefa tej organizacji Janowi Kantemu Dziańottowi³³.

Zadaniem J. K. Dziańotta jako szefa „Tarczy” było organizowanie pomocy więźniom, odbieranie i przechowywanie ich rodzin, finansowanie armii (w latach 1943/1944 – ze względu na kolosalny rozrost oddziałów bojowych sumy te były bardzo wysokie), zakup lekarstw, opatrunków, narzędzi sanitarnych i lekarskich, organizowanie apteczek polowych, organizowanie i wysyłka paczek do obozów i więzień, stała ewidencja w podległym inspektoracie stanu koni, krów, trzody chlewnej, zapasów zboża, benzyny, ropy, doraźne dostarczanie podwodów i pieczenie sucharów, utrzymywanie stałej kwatery dla dowództwa AK³⁴.

W swej działalności Jan Kanty Dziańott współpracował z ks. Walentym Jasionowskim, proboszczem parafii pw. Św. Mikołaja w Lubli, który również należał do AK³⁵. Pełnił on funkcję kapelana Inspektoratu AK na Podkarpaciu, a w jego mieszkaniu na plebanii był punkt kontaktowy dla żołnierzy AK³⁶. Kiedy wczesną wiosną 1944 roku Niemcy utworzyli podobóz, prawdopodobnie z więźniów z Oświęcimia

32. Ł. Grzywacz-Świtalski, *Z walk*, s. 285-286.

33. J. K. Dziańott, *Lubla – ułamek „Tarczy” Inspektoratu Armii Krajowej na Podkarpaciu*, w: *Wojenne losy Strzyżówiaków (Ziemia Strzyżowska, Sybir, Monte Cassino)*, red. J. Nowakowski, C. Szetela, Strzyżów-Rzeszów 2001, s. 177.

34. Tamże.

35. M. Nabożny, *Duszpasterze i duszpasterstwo w parafii Lubla w latach 1939-1945*, *Lubla 2008*, s. 30.

36. Archiwum Parafii Lubla [dalej: APL], Pisemne oświadczenie Jana Kantego Dziańotta, bs, bns; por. Ł. Grzywacz-Świtalski, *Z walk*, s. 143; J. K. Dziańott, *Lubla*, s. 178.

w kamieniołomie w Cieszynie k. Frysztaka, Jan Kanty Działott zorganizował dowóz żywności dla więźniów³⁷. On też podczas pierwszej wizyty w obozie stwierdził, że więźniowie potrzebują posługi kapłańskiej. Dlatego też namówił ks. Walentego Jasionowskiego, by wspólnie udali się do obozu. Mimo wielkiego ryzyka, ks. Jasionowski dwukrotnie przebywał w tym obozie z posługą duszpasterską³⁸.

W ruchu oporu na terenie Lubli działało około 25 osób m.in. Jan Dominik ps. „Dołek”, Stanisław Cymerman, Stanisław Knap, Józef Skrzyszowski, Władysław Roszkowicz, Edward Orzechowski, Władysław Dulski, Henryk Orzechowski ps. „Sosna”, Jan Mijał ps. „Janusz”, Stanisław Dominik ps. „Grab”, Edward Byk ps. „Brzoza”, Józef Koś, Stanisław Koś, Józef Pawlik, Stanisław Pawlik, Jan Szerłaż, Jan Koś, Stanisław Koś, Jan Kanty Dętkoś, Władysław Głód, Jan Ziarko, Franciszek Romański³⁹, Wacław

37. APL, Pisemne oświadczenie Jana Kantego Działotta, bs, bns. Treść oświadczenia brzmi następująco: Ja jako uczestnik Ruchu Oporu – kwatermistrz Inspektoratu na Podkarpaciu, następnie szef „Tarczy” przy Armii Krajowej. Działający w latach 1939-1945-świadomy odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący się dowodem osobistym ZL 2445520 wydanym 10 VIII 1964 r. przez KMMO Zakopane-Oświadczam: że Ksiądz Kanonik Walenty Jasionowski, ówczesny proboszcz Parafii Lubla, był mi znany osobiście, uczestnik Armii Krajowej - kapelan Inspektoratu na Podkarpaciu. W mieszkaniu na plebanii u ks. Jasionowskiego był punkt kontaktowy dla żołnierzy Armii Krajowej. Ks. kapelan Jasionowski znający dobrze wielu oficerów zgodził się na udzielenie ślubu por. kaw. Maksymilianowi Lohman legitymującym się wówczas nazwiskiem Jackowiak z Elżbietą Romer. Zostały ogłoszone skrócone zapowiedzi ślubne. Do ślubu jednak nie doszło, bo w przeddzień zostali oboje aresztowani. Oboje przeżyli i mieszkają obecnie w Bielsku Białej, ul. Barlickiego 4. W roku 1944 wczesną wiosną utworzono podobóz prawdopodobnie z więźniów w Oświęcimiu, w kamieniołomie w Cieszynie k/Frysztaka. Jako szef „Tarczy” otrzymałem rozkaz zorganizowania dowozu żywności dla więźniów. Po różnych zabiegach otrzymałem od komendanta obozu zezwolenie na wjazd parokonnym wozem z żywnością i rozdaniem jej między więźniów. Zezwolenie opiewało tylko na moje nazwisko. Po pierwszej bytności zorientowałem się, że ludzie tam uwięzieni bardzo są spragnieni posługi kapłańskiej. Zaproponowałem ks. Kapelanowi Jasionowskiemu, aby pojechał ze mną do obozu w Cieszynie. Mimo wielkiego ryzyka ks. Jasionowski dwukrotnie był ze mną w obozie i dokonywał swoich powinności kapłańskich. Zakopane, dn. 8 VII 1985 r. /Jan Kanty Działott/. APL, Akta luźne, bs, bns.

38. Z. Świątek, *Dekanat brzosteki*, s. 46.

39. Franciszek Romański przed wojną służył w wojsku w kawalerii konnej (ułani). Podczas II wojny światowej został wcielony do armii i wywieziony w głąb Rosji pod Katyń. Kiedy zorientował się gdzie jest i że stamtąd nikt nie wrócił żywy, zdecydował się na ucieczkę. Ryzykując cały czas życie, szedł w dzień lasami, rozpoznając kierunek drogi po mchu na północnej stronie drzew, a wieczorem zachodził do wsi, aby się pożywić i przespać. Uprosił także cywilne ubranie, aby nie wyglądać podejrzanie. Po wielu dniach wrócił szczęśliwie do domu. F. Romański był przed wojną pracownikiem sądu. Pracował jako pisarz. Zapoznał się z wieloma przepisami, co po wojnie pozwoliło mu podjąć pracę komendanta policji w Brzostku. Kiedy jednak zorientował się, że działania policji zmierzają do prześladowania i aresztowania partyzantów, postanowił zrezygnować z pracy. Pracował razem z Władysławem Kosiem, któremu pewnego razu skradli broń. Podejrzanie padło na F. Romańskiego, który porzucił pracę. Stanowiły te okoliczności dogodne warunki do wielokrotnych przeszukiwań, które nie dawały rezultatów. W konsekwencji został aresztowany i zabrany do więzienia na Zamku w Rzeszowie. Tam przesłuchania dotyczyły głównie AK, a nie

Szczęch z Łodzi⁴⁰. Z działalnością organizacji AK w Lubli byli także nauczyciele: Stanisław Łukasiewicz i Stanisław Cymerman⁴¹.

Ze względu na aresztowania w Inspektoracie Krosno, łącznie z placówkami obwodowymi, zawieszono pracę konspiracyjną⁴². Odbudowa inspektoratu rozpoczęła się w sierpniu 1942 roku, kiedy nowym inspektorem mianowanym przez komendanta okręgu płk dypl. Zygmunta Miłkowskiego ps. „Wrzos”, został Łukasz Grzywacz-Świtalski, który przyjął ps. „Jodła”, później „Mikołaj”⁴³.

Od września 1942 roku do września 1943 roku kwatermistrzem był Jan Kanty Dzanott ps. „Drzewko”, który, jak wspomniano wcześniej, po aresztowaniu Rodryga Romera został szefem sekcji „Tarcza”, komórki organizacyjnej, której zadaniem było niesienie pomocy rodzinom żołnierzy AK⁴⁴.

Z ruchem oporu na omawianym terenie związana była ściśle część duchowieństwa. Niektórzy księża, będąc w szeregach AK, pełnili określone funkcje, inni współpracowali z tym ruchem, udzielając mu wszechstronnej pomocy⁴⁵. Ze współpracy duchowieństwa z ruchem oporu zdawali sobie sprawę Niemcy, co znalazło wyraz w dzienniku Hansa Franka, gdzie czytamy: „Skierowana przeciw polskiemu ruchowi oporu akcja policyjna wykazała jak dalece duchowieństwo świeckie, jak również zakony ideowo i materialnie związane są z tym ruchem”⁴⁶.

W AK kapelani powoływani byli w zależności od potrzeb przy poszczególnych jednostkach organizacyjnych Armii Krajowej, np. kapelan Okręgu AK, kapelan Inspektoratu AK, kapelan Obwodu AK, kapelan placówki. Rzadziej powoływano kapelanów plutonów czy kompanii. Zakres pracy kapelanów konspiracyjnych był znacznie szerszy aniżeli kapelanów Wojska Polskiego w czasie normalnej służby wojskowej armii regularnej. Praca kapelanów w czasie konspiracji obejmowała najszerszy zakres posługi duszpasterskiej dla wszystkich żołnierzy wchodzących w skład jednostki wojskowej, przy której kapelan pracował. Należała do niego dbałość o umożliwienie żołnierzom korzystania ze wszystkich praktyk religijnych, a nade wszystko sprawowanie opieki duchowej nad powierzonymi mu żołnierzami⁴⁷.

pracy, jak podano w akcie oskarżenia. Przebywał w bardzo trudnych warunkach, cele w wodzie, bez łóżka, pełno szcurów. Nie mógł spać. Stawał na misce, w której jadł i na „kuczkach” trochę drzemał. Pomimo takich warunków oraz tortur fizycznych i psychicznych nikogo nie wydał. Otrzymał wyrok 3 lat więzienia, a po złożeniu apelacji wyrok został skrócony do 2 lat, z czego 1 rok przepracował w kopalni na Śląsku. Zbiory Prywatne Autora (ZPA), Ankieta nr 9.

40. ZPA, Ankieta nr 10; ZPA, Ankieta nr 9.

41. S. Pasterz, *Krzywdy-dozwolone*, Jasło-Lubla 2002, s. 129.

42. Ł. Grzywacz-Świtalski, *Z walk*, s. 134-137.

43. Tamże, s. 137.

44. Tamże, s. 137-139; por. M. Żółtowski, *Tarcza Rolanda*, Kraków 1989.

45. APL, Pisemne oświadczenie Jana Kantego Dzanotta, bs, bns; por. Z. Świstak, *Dekanat brzosteki*, s. 38.

46. *Okupacja i ruch oporu*, t. 1, s. 178, za: Z. Świstak, *Dekanat brzosteki*, s. 38.

47. W. Borowiec, *Placówka Armii Krajowej w Czudcu kryptonim „Czereśnia”*, Rzeszów 1997, s.104-105.

W tym czasie, jako przeciwalkcja terroru i demoralizacji ludzi, dla podniesienia ducha narodowego zaczęła coraz śmielej działać tajna organizacja Bataliony Cłopskie (BCh). Dla niepoznania nie działali oni na swoim terenie, lecz wymieniali się z innymi oddziałami. Dawali się we znaki Niemcom. Partyzanci dotkliwie pobili pijaków pędzących bimber oraz dbali o dobro ludzi przez napiętnowanie konfidentów i nadużyć względem tutejszej ludności⁴⁸. Ogólnie BCh na terenie Małopolski nie miały większego znaczenia, gdyż były raczej osamotnione w swoich działaniach⁴⁹.

Siły zbrojne ZWZ-AK stanowiły około 90 % wszystkich organizacji ruchu oporu na omawianym terenie. Jednak ze względu na zniszczenie dokumentacji obwołu AK Frysztak w czasie działań wojennych, dokładne omówienie wszystkich działań jest niemożliwe⁵⁰.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Parafii Lubla:

Monografia i Kronika Wsi i Parafii Lubla.

Pisemne oświadczenie Jana Kantego Działotta, bs, bns.

Zbiory Prywatne Autora:

Ankieta nr 9.

Ankieta nr 10.

Źródła drukowane

AK w dokumentach 1939-1945, t. 1, Szczecin 1989.

AK w dokumentach 1939-1945, t. 3, Londyn 1976.

Opracowania

Borowiec W., *Placówka Armii Krajowej w Czudcu kryptonim „Czereśnia”*, Rzeszów 1997.

Chmielowiec P., Rączy E., *Polskie Państwo Podziemne na Rzeszowszczyźnie – stan badań i postulaty badawcze*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 1/2 (2002), s. 121-137.

Działott J. K., *Lubla – ułamek „Tarczy” Inspektoratu Armii Krajowej na Podkarpaciu*, w: *Wojenne losy Strzyżowiaków (Ziemia Strzyżowska, Sybir, Monte Cassino)*, red. Nowakowski J., Szetela C., Strzyżów-Rzeszów 2001, s. 173-194.

Grzywacz-Świtalski Ł., *Z walk na Podkarpaciu*, Warszawa 1971.

Komorowski K. (red. nauk.), *Armia Krajowa. Rozwój organizacyjny*, Warszawa 1996.

48. APL, Monografia i Kronika Wsi i Parafii Lubla, s. 115.

49. K. Szopa, *Parafia Frysztak*, s. 360.

50. Tamże, s. 361.

- Korc W., *Zarys dziejów AK-Materiały pomocnicze dla nauczycieli historii*, Zielona Góra 1991.
- Marcinkowski E., *Zrzut broni w Lubli 1 lipca 1944*, „Gazeta Frysztacka” 3(2001), nr 7/21, s. 13-14.
- Mazur G., *Polskie Państwo Podziemne na terenach południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej 1939-1945*, s. 1-30, http://www.polinst.kyiv.ua/storage/polskie_pan_stwo_podziemne_-_ipn.pdf (dostęp: 20 września 2020).
- Mojak F., *Ppor Stanisław Gałuszka „Strzęp”*, „Biuletyn Informacyjno-Historyczny”, Nr 2/14 (1998), s. 12-13.
- Nabożny M., *Duszpasterze i duszpasterstwo w parafii Lubla w latach 1939-1945*, Lubla 2008.
- Nabożny M., *Zrzut broni w Lubli z dnia 1 lipca 1944 r.*, „Resovia Sacra” 26 (2019), s. 285-295.
- Nowak C., *Józef Modrzejewski*, „Biuletyn Informacyjno-Historyczny”, Nr 5/9(1997), s. 14-20.
- Okupacja i ruch oporu*, t. 1, s. 178, za: Świstak Z., *Dekanat brzostecki*, s. 38.
- Pasterz S., *Krzywdy-dozwolone*, Jasło-Lubla 2002.
- Piętniewicz J., *Z przeszłości Fryszta*, Fryszta 2005.
- Pomprowicz S., *Placówka Armii Krajowej Fryszta „Fiołek”*, „Biuletyn Informacyjno-Historyczny”, Nr 2/14(1998), s. 3-7.
- Szopa K., *Parafia Fryszta w latach 1918-1945*, Tuchów, brw.
- Świstak Z., *Dekanat brzostecki*, w: *Kościół Katolicki w Jasielskiem 1939-1945*, Brzozów-Stalowa Wola 1991, s. 9-74.
- Świstak Z., *Słownik bibliograficzny znanych postaci Jasła i regionu*, Tuchów 1998.
- Zagórski A., *Okręg Kraków Armii Krajowej*, w: *Armia Krajowa. Rozwój organizacyjny*, Komorowski K. (red. nauk.), Warszawa 1996, s. 98-129.
- Zagórski A., *Rejon WiN Krosno „Południe”. Zarys organizacji i działalności (1945-1948)*, w: *Dzieje Podkarpacia*, t. 1, Krosno 1996, s. 144-174.
- Żółtowski M., *Tarcza Rolanda*, Kraków 1989.

Streszczenie

Wraz z wybuchem drugiej wojny światowej społeczeństwo polskie podjęło wszelkie próby walki o suwerenność państwa i ochronę własnych domów i rodzin. Od 1939 r. w działania te włączyli się także mieszkańcy Lubli i okolic. Teren ten w ramach podziemnej działalności należał do Inspektoratu Jasło i Placówki Fryszta. Uczestnicy podziemnych organizacji czynnie włączali się w prowadzone akcje na terenie Lubli i okolic, m.in. brali udział w odbiorze broni ze zrzutu w Lubli 1 lipca 1944 r.

Słowa kluczowe: okupacja niemiecka i sowiecka, tajne organizacje, Armia Krajowa

RESISTANCE MOVEMENT AND CONSPIRACY IN LUBLA AND ITS VICINITY IN 1939-1945

Summary

With the outbreak of World War II, Polish society made all attempts to fight for state sovereignty and protect their own homes and families. From 1939, the inhabitants of Lubla and the surrounding area also joined in these activities. As part of the underground activity, this area belonged to the Jasło Inspectorate, and the Fryszak Outpost. Participants of the underground organizations actively participated in the actions carried out in Lubla and its vicinity, incl. took part in the weapons airdrop in Lubla on July 1, 1944.

Key words: German and Soviet occupation, secret organizations, Home Army